

**Kraków**  
ul. Zamoyskiego 56

**kościół pw.  
MB Nieustającej Pomocy  
Redemptoryści**





## HISTORIA KLASZTORU I SAKTYWARIUM MĄTKI BOŻEJ WSTAJĄCEJ POMOCY

**J**uż od ponad stu lat w KLASZTORZE NA GÓRCIE mieszkają Redemptoryści – opiekunowie słynącej łaskami Ikony Matki Bożej Wstającej Pomocy. Ich przybycie do Krakowa wiąże się z osobą Sługi Bożego o. Bernarda Lubieńskiego, wielkiego miłośnika i rekonstrukcjisty, prekursora Zgromadzenia na ziemiach polskich. Swoją działalność w Krakowie rozpoczął on od wyszukania stosownej działki, na której mógłby stanąć klasztor i kościół. Z kilku miejsc o. Bernard wybrał Podgórze. Powodów wyboru takiej właśnie lokalizacji było wiele. Pierwszym z nich był fakt, iż w tej części Galicji Redemptoryści nie posiadali jeszcze własnej placówki. Podgórze zaś było dużym miastem, na terenie, którego nie było żadnego jeszcze klasztoru męskiego. Znajdowała się tu jedynie parafia przy kościele św. Józefa. Kolejnym powodem osiedlenia się tutaj Redemptorystów był także fakt, iż Podgórze stanowiło wówczas konglomerat narodowości, wyznań i zawodów. Było też ośrodkiem nasilonej propagandy ze strony socjalistów, nader niechętnie nastawionych do Kościoła i kleru. Wszystko to sprawiło, że Podgórze jawiło się jako najbardziej dogodny miejsce do rozpoczęcia działalności apostolskiej.



**D**zięki hojności ofiarodawców stosunkowo szybko można było przystąpić do budowy klasztoru. Jego projekt wykonał znany architekt, inż. Gabriel Riewiadomski. Kamień węgielny poświęcił 21 września 1902 roku kard. Jan Puzyna, wielki przyjaciel Redemptorystów. Szybko, bo już 2 sierpnia 1903 roku, w uroczystość św. Alfonsa de Liguori, budynek klasztoru został oficjalnie oddany do użytku. W klasztornej kaplicy umieszczony został wizerunek Matki Bożej Wstającej Pomocy, który aż do dzisiaj odbiera część w ołtarzu głównym kościoła. Tuż po wybudowaniu klasztoru, Redemptoryści przystąpili do prac nad wzniesieniem świątyni. Wybrany przez nich architekt, Jan Sas-Zubrzycki, stworzył projekt w ulubionym przez siebie stylu neogotyku nadwiślańskiego. Budowa kościoła postępowała bardzo szybko, dlatego już 8 września 1906 roku ukończoną świątynię konsekrował bp Anatol Rowak. Choć kościół wzniesiono w krótkim czasie, to jednak prace nad wystrojem wnętrza

trwały przez cały okres międzywojenny. Część elementów wyposażenia zaprojektował sam J. Sas-Zubrzycki, pozostałe zaś są dziełem innych artystów. Jako pierwszy (w latach 1907-1908) powstał ołtarz główny; później (w latach 1908-1913) wykonano ołtarze boczne. Po ukończeniu budowy wieży (w roku 1908), umieszczono na niej zegar i pięć dzwonów. Od 1909 roku modlitwę wiernych wspiera dźwięk organów zbudowanych przez firmę Rudolfa Haase z Lwowa.

**J**uż po zakończeniu I wojny światowej wstawiono witraże wykonane w znanym krakowskim zakładzie S. G. Żelęńskiego. Wówczas też powstała polichromia przedstawiająca tajemnice różańcowe i symbole Maryjne zaczerpnięte z Litanii Loretańskiej. Warto o tym wspomnieć, ponieważ polichromia ta została całkowicie zniszczona w latach 70. XX w., podczas remontu kościoła. Znamiennym wydaje się fakt, iż wśród przedstawień mozaikowych, które zastąpiły dawną polichromię, znalazła się też postać św. Siostry Faustyny Kowalskiej, wówczas mało znanej Sługi Bożej.

**P**oczątkowo kościół Redemptorystów nie pełnił funkcji się powojennym liczbą wiernych parafii św. Józefa i z koniecznym stało się wyodrębnienie nowej parafii. Temu sprzeciwiały się władze komunistyczne. W rozwiązanie zaangażował się osobiście ówczesny metropolita krakowski Karol Wojtyła, który w 1972 roku ustanowił duszpasterstwo przy kościele Redemptorystów pw. Matki Bożej Wstającej Pomocy z prawem prowadzenia ksiąg metrykalnych. Status samodzielnej parafii duszpasterstwo uzyskało 19 marca 1983 roku. Od tego czasu parafia Matki Bożej Wstającej Pomocy stała się miejscem wielu ważnych i radosnych wydarzeń. Wśród nich szczególne znaczenie miały: koronacja słynącego łaskami obrazu Matki Bożej Wstającej Pomocy 26 czerwca 1994 roku oraz jubileusz 100-lecia Redemptorystów w Krakowie obchodzony uroczystie 2 sierpnia 2003 roku.

Świątyni parafialnej. W okrzastala tak dynamicznie, jednak stanowczo owego problemu kowski – kard.





## LASKAMI SŁYŃĄCY OBRAZ MIAŃKI BOŻEJ RZESTAJĄCEJ POMOCY

Je jest dokładnie znany wiek powstania ikony określonej dziś jako obraz Miałki Bożej Riestającej Pomocy. Riektóre źródła mówią, iż został ją go na wiek XII i wywodzą z Bizancjum lub nawet z klasztoru Hilmadar na świętej Górze Athos.

Według starej legendy do Europy przywiózł go bogaty kupiec. W czasie podróży statkiem, gdy na morzu rozszalał się sztorm, człowiek ten wyjął obraz ze skrzyni i pokazał przerażonym podróżnym. Jeh modlił się do Miałki Bożej ocalić statek z nieuchronnej katastrofy. Po szczęśliwym przybyciu do Włecznego Miasta ikona została umieszczona w kościele św. Mateusza. W dobie napoleońskiej, po zdobyciu Rzymu przez wojska francuskie, obraz zaginął. Po ponad pół wieku odnalazł go Redemptorysta, o. Michał Marek.

W 1865 roku papież Pius IX powierzył cudowny wizerunek Redemptorystom, mówiąc: Sprawcie, aby ten obraz poznano na całym świecie i aby się w nim rozmiłowano. Zakonnicy dzięki swej gorliwej działalności misyjnej wywiali się znakomicie z tego zadania. Ikona Miałki Bożej Riestającej Pomocy jest dziś bowiem najbardziej rozpowszechnionym w świecie obrazem Maryjnym. Cudowna ikona została umieszczona w kościele Redemptorystów pw. św. Alfonsa w Rzymie (nieopodal bazyliki Santa Maria Maggiore). Dnia 23 czerwca 1867 roku odbyła się uroczysta koronacja obrazu, zaś w roku 1876 ustanowiono święto Błogosławionej Dziewicy Maryi pod zwianiem Riestającej Pomocy na dzień 27 czerwca.

Do kościoła Redemptorystów w Podgórzu kopia cudownej ikony trafiła 2 sierpnia 1903 roku, w dzień poświęcenia nowego klasztoru i kaplicy. Obraz ufundowały dwie służące z Wieliczki, a sprowadził go z Rzymu sam sługa Boży o. Bernard Lubieński. Bardzo szybko cudowna ikona stała się przedmiotem żarliwego kultu. Już w październiku 1903 roku powstało Bractwo Miałki Bożej Riestającej Pomocy rozwiązane przez władze komunistyczne dopiero w 1960 roku. W Kronice Bractwa zapisano do tej daty 56 630 członków. Mimo komunistycznych represji kult Miałki Bożej nie osłabił. W 1952 roku rozpoczęto nabożeństwo Riestającej Rowenny do Miałki Bożej Riestającej Pomocy, nieprzerwanie do dziś gromadzące w kościele Redemptorystów licznych wiernych z Podgórza i innych dzielnic Krakowa. Do szczególnych czcicieli obrazu Miałki Bożej Riestającej Pomocy należała bl. Aniela Salawa,

która często odwiedzała świętynię Redemptorystów, o. Bernard Lubieński oraz kard. Karol Wojtyła, który o krakowskim obrazie powiedział:

„W czasie okupacji hitlerowskiej Pracowałem w Jęwałem do Kościoła Redemptorystów, który miałem w drodze do domu. W kościele tym modliłem się przed obrazem Miałki Bożej Riestającej Pomocy, który uważałem za wyjątkowo piękny. Będąc już kardynałem dalej chętnie odwiedzałem Wasz kościół i ten obraz. Często odprawiałem tam nabożeństwa, udzielałem Komunii. Dziękuję Bożkiej Opatrności i Miałce Bożej Riestającej Pomocy za okazanie swej Riestającej Pomocy w tych tak trudnych okolicznościach” (Rzym, 30 czerwca 1991 roku).

Szybko rozwijający się kult wizerunku spowodował, że Redemptoryści podjęli starania o jego koronację. Dnia 19 grudnia 1992 roku ówczesny proboszcz parafii o. Michał Reinke oraz prowincjał polskich Redemptorystów o. Leszek Gajda złożyli prośbę do kard. Franciszka Macharskiego, by objął swym patronatem starania o koronację obrazu papieskimi koronami. Riecale dwa lata później Ojciec Święty Jan Paweł II podpisał bullę koronacyjną,

w której napisał: „Konskrowany kościół parafialny znajdujący się w Krakowie, w dzielnicy Podgórze, poświęcony Najświętszemu Odkupicielowi, posiada urzekający obraz Miałki Bożej Riestającej Pomocy, który wierni czczą z wielką nabożnością, wyprasząc sobie i swoim bliskim obfitość darów niebieskich” (...).

Koronacja odbyła się 26 czerwca 1994 roku na Rynku Podgórskim. Udział w niej wzięli biskupi, delegaci Papieskiej Akademii Teologicznej, władze Krakowa oraz licznie zebrani wierni.

Dziś cudowna ikona Miałki Bożej jest obiektem niesłabnącej czci nie tylko parafian i mieszkańców Krakowa, ale i licznych pielgrzymów przybywających do podgórskiego sanktuarium z całej diecezji krakowskiej. O ich miłości do Miałki Bożej Riestającej Pomocy świadczą woła zgromadzone przy głównym ołtarzu. Szczególne miejsce wśród nich zajmują złota róża, ofiarowana jako wotum wdzięczności za opiekę Miałki Bożej Riestającej Pomocy nad Karolem Wojtyłą w czasie II wojny światowej. O licznych łaskach otrzymanych za wstawianictwem Bożej Rodzicielki świadczą także zapisane w księgach parafialnych osobiste podziękowania za otrzymane dary.







*zdjęcia: Jan Nitecki*